

# Rewitalizacja niejedno ma imię...

W ostatni poniedziałek listopada Sala Widowiskowa *Domu Narodowego* w Cieszynie pękała w szwach. Samorządowców, urzędników, społeczników przyciągnęło spotkanie otwierające prace nad sporządzeniem Gminnego Programu Rewitalizacji Cieszyna. To jeden z najważniejszych dokumentów.

– *Jego celem jest poprawa jakości funkcjonowania w różnych obszarach, w tym społecznym. Posłuchajmy tego, co inni mają nam do powiedzenia* – mówił, witając gości, Ryszard Macura (na zdjęciu), burmistrz Cieszyna. Gośćmi spotkania byli prof. Krzysztof Skalski oraz Berry Kessels z Holandii, dla którego była to nie tylko pierwsza wizyta na Śląsku Cieszyńskim, ale i w Polsce. Moderował je Aldo Vargas Tetmajer, krajowy ekspert programu Urbact.

Słownik Języka Polskiego PWN definiuje rewitalizację jako „odbudowę zniszczonych budynków lub dzielnic miasta”. Jak można się było dowiedzieć na spotkaniu, pojęcie jest dużo szersze. W Cieszynie program skoncentruje się na Śródmieściu. Samo zagadnienie rewitalizacji nie jest łatwe, o czym mówił prof. Krzysztof Skalski, specjalista w dziedzinie odnowy miast oraz rewitalizacji starych dzielnic miejskich.



Sala „Domu Narodowego” była wypełniona po brzegi.

– *Ustawa o rewitalizacji liczy 19 stron. Żeby to przewertować i zrozumieć, trzeba naprawdę dużego nakładu sił – zaznaczył* na wstępie swojego wystąpienia w *Domu Narodowym* członek Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mówił także o niedoskonałości obecnego prawa, które utrudnia samorządom sprawne wdrażanie lokalnych planów rewitalizacji. Zwrócił uwagę na to, że wbrew pozorom, pojęcie rewitalizacji zaczęło zdobywać popularność nie kilka lat temu, jak się powszechnie sądzi, ale już w 1990 roku. Przywołał przykład Krakowa, w którym przez trzy lata był prowadzony pilotażowy program budowy domu komunalnego. Chociaż ostatnio pojęcie to zyskało na popularności i jest odmieniane przez wszystkie przypadki, opóźnienia są ogromne.

– *Programy rewitalizacji w Polsce to robota na kilkadziesiąt lat. Tymczasem opóźnienia w tym zakresie wynoszą... kilkadziesiąt lat – zaakcentował* prof. Skalski. Jego zdaniem, rewitalizacja Cieszyna powinna polegać przede wszystkim na poszukiwaniu równowagi w wykorzystaniu lokalnych potencjałów, które tkwią między innymi w mieszkańcach, przedsiębiorcach czy też organizacjach pozarządowych.



Moderator spotkania Aldo Vargas Tetmajer.



Gości powitał burmistrz Cieszyna, Ryszard Macura.

\* \* \*

Z różnego rodzaju programów na rewitalizację przeznaczono około 26 miliardów złotych. Ile z tego ogromnego tortu przypadnie Cieszynowi, na razie nie wiadomo. Na pewno jednak warto się starać i iść za przykładem innych samorządów europejskich. Aldo Vargas Tetmajer mówił o programie Urbact, który – choć nie koncentruje dużych środków z Unii Europejskiej – oferuje dużo więcej: wspólnotę interesów, doradztwo na dany temat partnerów z różnych zakątków Europy. W skrócie wygląda to tak: dane miasto ma do rozwiązania pewien problem. W ramach Urbactu tworzona jest Lokalna Grupa Działania Urbact, do której należy 10 miast, każde z jakąś bolączką. Członkowie spotykają się dwa razy w roku, na kilka dni, żeby podyskutować na temat różnych problemów. Jednym z przykładów może być już zrealizowany projekt *Urbact Markets*. – *Partnerem wiodącym była Barcelona, z polskich miast Wrocław. Skoncentrowano się tam na placu św. Jacka, mało używanym, zdegradowanym, żeby nadać mu nowe oblicze. Nad ożywieniem tego miejsca pracowano dwa lata i udało się.* – mówił Tetmajer.

Czasami rewitalizacja obejmuje znacznie większy obszar. Tak było w holenderskim Arnhem, skąd do Cieszyna przyjechał Berry Kessels. Mówił o zdegradowanej dzielnicy 155-tysięcznego miasta, której znakiem rozpoznawczym były brud, ubóstwo i narkotyki. Sklepy na głównej ulicy zaczęły zamykać swoje podwoje. Zła renoma tego miejsca nie napędzała klientów, wręcz odwrotnie. Dziś, po wielu latach starań, udało się tam stworzyć miejsce tętniące życiem i przyciągające tłumy mieszkańców i turystów.



Goście spotkania: Berry Kessels (w środku) oraz Krzysztof Skalski (z prawej).

\* \* \*

Poniedziałkowe spotkanie było niejako otwarciem dyskusji na temat Gminnego Programu Rewitalizacji w Cieszynie. W najbliższych tygodniach zaplanowano cykl warsztatów. Mile widziani będą na nich przedsiębiorcy, społecznicy, osoby, którym leży na sercu dobro Cieszyna. **Warsztaty odbędą się 12 i 13 grudnia oraz 9 i 10 stycznia, w sali nr 126 Urzędu Miejskiego. Początek każdego spotkania o godz. 16.00.** – *Grudzień będzie więc dość obfity nie tylko ze względu na atmosferę świąteczną, ale również z uwagi na liczne debaty i konsultacje, które będą prowadzone* – mówił na konferencji prasowej burmistrz Ryszard Macura.